

Sygn. akt I ACa 29/16

I ACz 37/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Dorota Ochalska – Gola (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Stanek

del. S O Barbara Krysztofiak

Protokolant: sekr. sąd. Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **D. Ł.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

z udziałem po stronie pozwanej interwenienta ubocznego P. P.

o ustalenie nieistnienia uchwał

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 5 listopada 2015 r. sygn. akt X GC 626/13

oraz zażalenia interwenienta ubocznego na postanowienie zawarte w punkcie 3 tego wyroku

- 1. oddala obie apelacje;**
- 2. oddala zażalenie interwenienta ubocznego;**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt I ACa 29/16

I ACz 37/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa D. Ł. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B., z udziałem po stronie pozwanej interwenienta ubocznego P. P., o ustalenie nieistnienia ośmiu uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki z dnia 18 czerwca 2009 r., oddalił powództwo, zasądził od D. Ł. na rzecz (...) Spółki z o.o. w B. kwotę 3.757 złotych tytułem zwrotu kosztów

procesu, zasądził od powoda na rzecz interwenienta ubocznego P. P. kwotę 360 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, nieuiszczone koszty sądowe przejął w poczet kosztów Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne:

D. Ł. został powołany prezesem zarządu pozwanej spółki już w momencie jej utworzenia tj. w 2005 r. Powód jest również współnikiem pozwanej spółki.

Zarząd Spółki zwołał na dzień 18 czerwca 2009 roku Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B., a program zgromadzenia obejmował między innymi zmiany osobowe w składzie zarządu i rady nadzorczej.

W związku z zastrzeżeniami współnika E. O. do sporządzonego sprawozdania finansowego za rok 2008 oraz stanowiskiem Rady Nadzorczej, zarząd pozwanej, a w tym D. Ł. złożył w dniu 18 czerwca 2009 roku pisemne oświadczenie o odwołaniu Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) zwołanego na dzień 18 czerwca 2009 roku.

Powyższe oświadczenie zarządu zostało odczytane osobom obecnym na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników Spółki (...) w dniu 18 czerwca 2009 roku i doręczone obecnym, a wówczas współnik P. P. zażądał podania podstawy prawnej odwołania zgromadzenia. Po ogłoszeniu i doręczeniu oświadczenia Zarząd Spółki oraz większość współników opuściła salę obrad.

Pozostali na sali (...) Spółki (...), A. G., L. S. i M. R. nie zgodzili się z decyzją odwołania Zgromadzenia i kontynuowali je podejmując między innymi uchwały kwestionowane w niniejszym sporze przez powoda D. Ł..

Pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 25 czerwca 2009 roku współnik M. G. zażądał stwierdzenia nieważności, jako sprzecznych w ustawę, uchwał o numerach od 1 do 41 podjętych w dniu 18 czerwca 2009 roku przez zgromadzenie współników Spółki (...), a sprawa została oznaczona sygnaturą X GC 221/09. W sprawie sygn. akt X GC 221/09 prawomocnym postanowieniem z dnia 2 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy zabezpieczył roszczenia M. G. poprzez wstrzymanie wykonania wszystkich uchwał podjętych w dniu 18 czerwca 2009 roku przez Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.. Sąd Okręgowy podkreślił, że sądowi z urzędu znany jest problem trwającego od wielu lat konfliktu wewnętrznego współników pozwanej spółki (w dwóch grupach) tym niemniej we wszystkich tych sporach (dotyczących podjętych uchwał) stan faktyczny w zakresie podejmowanych działań przez poszczególnych współników nie jest sporny. Spór dotyczy de facto jedynie oceny prawnej tych działań i wywołanych przez nie skutków. Pomijając przy tym przyczyny powstania konfliktu Sąd Okręgowy wskazał, że problem związany z należyłą reprezentacją spółki rozpoczął się od spornego zgromadzenia z dnia 18 czerwca 2009 r., prawnej dopuszczalności jego odwołania przez organ zwołujący zgromadzenie (zarząd), istnienia po stronie współników pozostałych na sali. po złożeniu oświadczenia o odwołaniu zgromadzenia, przymiotu zgromadzenia oraz waloru ważności bądź istnienia podjętych przez tych współników uchwał. Wszelkie dalsze działania (od tej daty podejmowane dwutorowo przez dwa „zarządy” i dwie „rady nadzorcze”) są wynikiem braku rozstrzygnięcia tej kwestii. W powództwie wytoczonym przeciwko spółce przez współnika M. G. w sprawie X GC 221/09 powód domaga się stwierdzenia nieważności wszystkich uchwał podjętych na zgromadzeniu w dniu 18 czerwca 2009 r. W niniejszej sprawie powód żąda ustalenia nieistnienia ośmiu z tych uchwał. Problemem podlegającym rozstrzygnięciu w pierwszej kolejności jest zatem kwestia dopuszczalności wystąpienia z powództwem o ustalenie nieistnienia uchwał zgromadzenia współników, a więc problem tzw. uchwał nieistniejących.

W rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał, że problematyka wyróżnienia uchwał nieistniejących jest w orzecznictwie i doktrynie przedmiotem sporu. Przytoczył rozbieżne w tej materii poglądy różnych autorów, przedstawiając także zasadnicze motywy przemawiające za przyjęciem danego stanowiska.

W podsumowaniu Sąd pierwszej instancji opowiedział się za dopuszczeniem możliwości wyodrębnienia odrębnej kategorii uchwał nieistniejących, jednakże z ograniczeniem do wyjątkowo rażących uchybień związanych z ich podejmowaniem. Pod pojęciem tzw. uchwały nieistniejącej należy rozumieć pewne zdarzenie, któremu nie można przypisać miana uchwały wspólników danej spółki np.: powzięcie uchwały przez osoby niebędące wspólnikami; powzięcie uchwały przez kilku (nie wszystkich z uwagi na treść art. 240 k.s.h.) wspólników, którzy przypadkowo się zeszli - nie doszło tu bowiem do zwołania, nawet wadliwego, zgromadzenia wspólników; uchwała wpisana przez zarząd do księgi protokołów, a faktycznie nigdy niepowzięta.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można natomiast traktować jako uchwały nieistniejącej np.: uchwały powziętej na zgromadzeniu zwołanym przez osobę nieuprawnioną lub zwołanym wadliwie gdyż mamy wtedy do czynienia z wadliwością zwołania zgromadzenia wspólników (art. 235 k.s.h.), uzasadniająca stwierdzenie nieważności uchwał tam powziętych (art. 252 k.s.h.); uchwały nienależycie zaprotokołowanej, tj. jeżeli brak jest zaprotokołowania uchwały lub została ona zaprotokołowana nie przez notariusza, gdy ustawa taki wymóg stawia; uchwały, która nie została ogłoszona na zgromadzeniu jako powzięta; uchwały powziętej bez wymaganego kworum lub większości głosów, gdyż jeżeli uchwała została powzięta bez kworum lub większości głosów przewidzianych umową spółki, podlega ona zaskarżeniu w drodze powództwa o uchylenie uchwały (art. 249 k.s.h.), z kolei sprzeczność z ustawą określającą kworum lub większość głosów nakazuje przyjąć sankcję nieważności uchwały (art. 252 k.s.h.). Konstrukcja nieistnienia uchwały uzasadniona jest jedynie tam, gdzie nie sposób przypisać określonego podmiotowi (tu: zgromadzeniu wspólników danej spółki z o.o.) określonej woli o treści odpowiadającej rzekomej uchwale (tak A. Rachwał, Wadliwość uchwały wspólników spółki z o.o. {w:}red. S. Włodyka, Prawo spółek handlowych. Tom 2, System Prawa Handlowego, W-wa 2012).

Sąd Okręgowy na gruncie niniejszej sprawy stwierdził, że zgodnie z treścią art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis ten, choć zamieszczony wśród przepisów procesowych, jest podstawą wytaczania powództw o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, a więc uzasadnia ochronę praw podmiotowych, która nie jest możliwa na podstawie przepisów prawa materialnego. Można go więc traktować jako przepis będący źródłem uprawnień do dochodzenia ochrony praw podmiotowych, a więc w tym zakresie ma on charakter materialnoprawny, a nie tylko procesowy.

Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, iż zaskarżone uchwały mają charakter uchwał nieistniejących, która to kategoria uchwał musi być wyodrębniana bardzo ostrożnie z uwagi na nieostre kryteria wyodrębniania tej kategorii uchwał, zaś biorąc pod uwagę brak terminu do ich kwestionowania w drodze powództwa o ustalenie, mogą mieć negatywny wpływ na pewność obrotu prawnego. Z tych też względów w ocenie Sądu pierwszej instancji uznać należy, iż zaskarżone uchwały, podjęte przez wspólników pozostałych na sali po złożeniu oświadczenia o odwołaniu zgromadzenia, nie należą do kategorii uchwał nieistniejących (to jest podjętych przez osoby nie będące wspólnikami bądź na przypadkowym spotkaniu) lecz co najwyżej nieważnych, jako sprzecznych z ustawą przewidującą określoną procedurę zwołania zgromadzenia i jego przeprowadzenia. Dopuszczalność odwołania zgromadzenia nie jest przy tym kwestionowana w orzecznictwie. Sąd Okręgowy podkreślił, że znany jest mu pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie V CKN 419/01, zgodnie z którym zgromadzenie wspólników spółki z o.o., które zostało skutecznie odwołane nie posiada kwalifikacji organu spółki i nie jest władne podejmować jakichkolwiek uchwał, zaś podjęte na nim uchwały nie istnieją. Jednakże zdaniem Sądu pierwszej instancji, z uwagi na przedstawione wyżej stanowisko i w kontekście zmian wprowadzonych w Kodeksie spółek handlowych w zakresie sposobu i podstaw zaskarżania uchwał, a także postulatu uznawania uchwał za nieistniejące jedynie w przypadkach ekstremalnych (podjęcie uchwały przez osoby nie będące wspólnikami, czy przez przypadkowo zebranych kilku wspólników) nie można w omawianym przypadku uznać zaskarżonych uchwał za nieistniejące.

Z dyspozycji art. 252 § 1 k.s.h. wynika, że osobom lub organom spółki wymienionym w art. 250 k.s.h. przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą, a przepis 189 k.p.c. nie ma zastosowania. Przyjmując dopuszczalność wyodrębnienia kategorii uchwał nieistniejących Sąd Okręgowy zaznaczył, że zakaz zaskarżania uchwały walnego zgromadzenia na podstawie art. 189 k.p.c. nie dotyczy tychże uchwał nieistniejących, lecz zakaz występowania z powództwem o ustalenie ważności uchwały.

W doktrynie wskazuje się, że w przypadku rażącego naruszenia norm proceduralnych, mających istotne znaczenie, wchodzi w grę powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały, o ile powód wykaże, że nie mógł skorzystać z kodeksowych sposobów zaskarżenia uchwały, a zatem z trybu przewidzianego w art. 249 k.s.h. bądź 252 k.s.h. (J. S. [w:] S., S., S., S., Komentarz KSH, t. III, 2003, podobnie E. Marszałkowska-K., Uchwały nie istniejące, nieważne z mocy prawa oraz wzruszalne wyrokiem sądu w spółce z o.o., (...) 1998, nr 7, s. 31]. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 lipca 2009 r., w sprawie sygn. V ACa 241/09 wskazując, iż „tryb przewidziany w art. 252 § 1 k.s.h. i art. 425 § 1 k.s.h. dotyczący uchwał sprzecznych z ustawą ma zastosowanie również w odniesieniu do uchwał określanych w doktrynie mianem nieistniejących, stąd niedopuszczalne jest kwestionowanie ich w drodze powództwa z art. 189 k.p.c. poza trybem Kodeksu spółek handlowych. Uchwała jest bowiem swoistym rodzajem czynności konwencjonalnej korporacyjnych osób prawnych, której wymogi wyczerpująco regulują ustawy odnoszące się do poszczególnych rodzajów takich osób. W odniesieniu do spółek prawa handlowego czyni to Kodeks spółek handlowych.” (podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 lutego 2013 r., V ACa 759/12).

Biorąc zatem pod uwagę, iż w dniu 18 czerwca 2009 roku powód był także (...) Spółki (...), a zatem osobą objętą dyspozycją art. 250 k.s.h., Sąd Okręgowy uznał, że wyłącza to stosowanie art. 189 k.p.c.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, że powodowi nie przysługuje skuteczne roszczenie o ustalenie nieistnienia uchwały zarówno z uwagi na brak przymiotu nieistnienia podjętych wtedy uchwał jak i brak interesu prawnego i z tego względu powództwo oddalił.

Zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu pierwszej instancji, biorąc pod uwagę powyższe rozważania dotyczące dopuszczalności uznania uchwał za nieistniejące oraz niewątpliwą zbieżność interesów powoda i pozwanego (w skład zarządu którego wchodzi powód), złożone oświadczenie o uznaniu powództwa zmierzało do obejścia prawa. Z tego też względu Sąd pierwszej instancji uznał (mając świadomość występujących w doktrynie i orzecznictwie rozbieżności), iż zaskarżone uchwały nie stanowią uchwał nieistniejących, zaś uznanie roszczenia pozwu nie odpowiada prawu.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. W przedmiotowej sprawie pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego (w tym w postępowaniu zażaleniowym) oraz opłaty od zażalenia w kwocie 3.200 złotych i z tego względu Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.757,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o treść § 11 pkt 21 w zw. z § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Jednocześnie na podstawie art. 107 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz interwenienta ubocznego poniesione przez niego koszty postępowania, na które złożyły się jedynie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 360 złotych.

Ponadto w oparciu o treść art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy przyjął w poczet kosztów Skarbu Państwa - kasy Sądu Okręgowego w Łodzi nieuiszczone koszty sądowe w zakresie opłaty od interwencji.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony postępowania.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

- a) naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez odmówienie powodowi interesu prawnego do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie;
- b) naruszenie art. 213 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie związania sądu uznaniem powództwa;
- c) naruszenie art. 252 k.s.h. poprzez uznanie, że wadliwość zaskarżonych uchwał, którą powód uzasadnia swoje żądanie, nie wywiera skutku w postaci uznania ich za nieistniejące.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i stwierdzenie nieistnienia zaskarżonych uchwał oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego za obie instancje.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok również w całości, zarzucając mu naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 213 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, iż oświadczenie pozwanego o uznaniu powództwa zmierzało do obejścia prawa, a zatem Sąd nie był przedmiotowym uznaniem związany.

W następstwie powyższego zarzutu skarżący wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i ustalenie, że uchwały podjęte podczas towarzyskiego spotkania czterech wspólników w dniu 18 czerwca 2009 r., oznaczone nr 25, 26, 27, 28, 29, 31, 32 oraz 33 - objęte protokołem z spotkania podpisanym przez U. K. - działającą w charakterze protokolanta oraz P. P. - działającego jako przewodniczącego spotkania - nie istnieją oraz o zniesienie pomiędzy stronami wzajemnie kosztów postępowania, w tym kosztów związanych z wniesieniem apelacji od wyroku Sądu Okręgowego.

Zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w pkt 3 zaskarżonego wyroku wniósł interwenient uboczny, zaskarżając je w całości, zarzucając mu naruszenie § 11 ust. 1 pkt 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego bezzasadne zastosowanie, w sytuacji kiedy postępowanie w rozpatrywanej sprawie nie jest postępowaniem o uchylenie uchwały wspólników bądź akcjonariuszy, ani o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników bądź akcjonariuszy, a postępowaniem dotyczącym stwierdzenia nieistnienia uchwał, czyli wytoczonym w trybie art. 189 k.p.c.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwoty 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w I instancji i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Interwenient uboczny w toku postępowania apelacyjnego wskazywał na bezzasadność zarzutów apelacji i powoda i pozwanego, wnosił o zasądzenie od powoda i pozwanego na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia interwenienta ubocznego i zasądzenie od interwenienta ubocznego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że postępowanie w sprawie sygn. X GC 221/09 zostało zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 lutego 2016 r., którym uwzględniono powództwo M. G. o stwierdzenie nieważności podjętych w dniu 18 czerwca 2009 r. uchwał zgromadzenia wspólników (...) Spółki z o.o. w B. m.in. o nr 25,26,27,28,29,31,32 i 33. W toku tego postępowania pozwana Spółka uznała powództwo. Apelację od powyższego wyroku wniósł interwenient uboczny P. P.. Aktualnie sprawa zawisa przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi pod sygn. I ACa 1302/16 (odpis wyroku z uzasadnieniem k 716, notatka urzędowa k 734).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron, oparte na zbieżnej argumentacji prawnej, okazały się bezzasadne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionego w obu apelacjach zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 213 § 2 k.p.c. Zarówno powód, jak i pozwana Spółka wskazują na wynikające z powołanego przepisu związanie Sądu czynnością uznania powództwa i kwestionują wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko, iż w realiach sporu oświadczenie Spółki (...) zmierzało do obejścia prawa.

W judykaturze podkreśla się, że uznanie powództwa jest dyspozytywną czynnością procesową pozwanego, którą wyraża on zgodę na wydanie wyroku zgodnie z żądaniem pozwu i uzasadniającymi go okolicznościami faktycznymi. Zakłada istnienie dochodzonego roszczenia, a tym samym wystąpienie wszystkich przesłanek uzasadniających jego byt prawny (tak m.in. SN w wyroku z dnia 18 marca 2011 r. w sprawie III CSK 127/10, LEX nr 846586; podobnie w wyroku z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie II CSK 671/10, LEX nr 1102854). Jako akt o charakterze procesowym, przesłanek tych jednak nie kreuje. Innymi słowy, uznanie powództwa nie stwarza jego podstawy faktycznej i prawnej, ani jej nie zastępuje.

Procesową konsekwencją uznania przez pozwanego powództwa jest konieczność uwzględnienia przez Sąd powództwa w zakresie, w jakim pozwany uznał powództwo bez potrzeby przeprowadzania w tym zakresie postępowania dowodowego. Jednakże wbrew wywodom apelacji pozwanego, nawet w obecnym stanie prawnym uznanie powództwa przez pozwanego nie wiąże Sądu, o tyle, że wydając orzeczenie w sprawie jest on obowiązany dokonać oceny uznania powództwa pod kątem istnienia przesłanek negatywnych określonych w art. 213 § 2 k.p.c. (podobnie SN w wyroku z dnia 8 kwietnia 2016 r. w sprawie I CSK 285/15, LEX nr 2052442). Kierując się tą dyrektywą Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że w realiach sporu uznanie powództwa zmierza do obejścia prawa i nie służy realizacji celu, który zasługuje na ochronę prawną. Wbrew wywodom obu apelacji, w rozpatrywanej sprawie obejście prawa nie wyraża się w szczególnej konfiguracji podmiotowej sporu, w którym po stronie powodowej występuje urzędujący członek zarządu strony pozwanej, ani też z wynikającej z tej okoliczności zbieżności interesów obu stron sporu. Rację mają bowiem apelujący podkreślając, że ustawodawca wyraźnie dopuszcza tego rodzaju sytuację procesową, zaś w toku niniejszego postępowania pozwana Spółka korzysta z reprezentacji szczególnej, wyznaczonej przez przepis art. 210 k.s.h. O niedopuszczalności aktu uznania powództwa z pewnością nie przesądza sama w sobie zbieżność interesów stron sporu. W rozpatrywanej sprawie przesłanki „obejścia prawa” należy raczej upatrywać w poszukiwaniu przez strony sporu innej - niedopuszczalnej w świetle prawa, o czym w dalszych rozważaniach - drogi wyeliminowania z obrotu prawnego uchwał, o których wadliwości strony pozostają przekonane.

Przepis art. 213 § 2 k.p.c. nie zawiera wskazówek co do wykładni przesłanek uznania cofnięcia pozwu za niedopuszczalne. Z uwagi jednak na to, że tożsame przesłanki zostały przewidziane w art. 203 § 4 k.p.c. jako podstawa uznania cofnięcia pozwu za niedopuszczalne, w orzecznictwie i piśmiennictwie postuluje się ich analogiczną wykładnię, nawiązującą do treści art. 58 § 1 i § 2 k.c. i zastrzeżonych w powołanych przepisach kryteriów oceny ważności czynności prawnej (tak Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I , wyd. III pod red. M. Manowskiej, WK 2014, teza 4 do art. 213 k.p.c.; podobnie SA w Rzeszowie z dnia 8 czerwca 2007 r. w sprawie I ACz 223/07, M.Prawn. 2009/10/568). Na gruncie przepisu art. 58 § 1 k.c. , czynność zmierzającą do obejścia prawa (ustawy) definiuje się jako czynność prawną , która z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Obejście ustawy to zatem zachowanie podmiotu prawa, który – napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej – „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku zwiazanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 r., w sprawie III UK 89/05, OSNP 2006/ 11–12/192).

Posiłkując się przedstawioną wyżej wykładnią należy przyjąć , że uznanie powództwa zmierza do obejścia prawa wtedy, gdy rzeczywistym zamiarem obu stron sporu jest uzyskanie skutku zakazanego przez prawo, a zatem wykreowanie w drodze wyroku uwzględniającego powództwo takiej sytuacji prawnej, która pozostaje w rażącej sprzeczności z obowiązującymi normami prawa. Niewątpliwie zatem zachowaniem zmierzającym do obejścia prawa jest uznanie roszczenia pozwu w razie oczywistego braku przesłanek warunkujących jego byt prawny, dodatkowo w sytuacji, w

której powodowi - dla uzyskania rezultatu w postaci wyeliminowania z obrotu wadliwych uchwał - przysługiwało inne roszczenie oparte na przepisie art. 252 § 1 k.s.h., które jednak wygasło na skutek upływu zawitego terminu z art. 252 § 3 k.s.h. W realiach sporu taką ocenę zachowania strony pozwanej wzmacnia dodatkowo i ta okoliczność, że Spółka (...) jednocześnie uznała prawidłowo wytoczone powództwo o stwierdzenie nieważności tych samych spornych uchwał w sprawie sygn. akt X GC 221/09 Sądu Okręgowego w Łodzi. Akt uznania powództwa w rozpatrywanej sprawie nie ma zatem związku z rzeczywistą potrzebą wyeliminowania wadliwych uchwał z obrotu, bo ten skutek, i to dodatkowo w szerszym zakresie wynikającym z art. 254 § 1 i § 4 k.s.h., zapewni ewentualny prawomocny wyrok uwzględniający powództwo w sprawie sygn. akt X GC 221/09. W tym stanie rzeczy, uznanie powództwa w niniejszym postępowaniu, jawi się jako próba obejścia ze skutkiem jedynie dla jednego z członków zarządu, przedłużającej się procedury sądowej opartej na przepisie art. 252 § 1 k.s.h., wdrożonej cztery lata wcześniej (pозew w sprawie sygn. X GC 221/09 wniesiono w dniu 25 czerwca 2009 r.) przez innego uprawnionego.

Uznanie powództwa zmierzające do obejścia prawa jest z mocy art. 213 § 2 k.p.c. bezskuteczne, a zatem Sądy obu instancji nie są związane tą czynnością procesową pozwanego.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, nietrafny pozostaje także zarzut naruszenia przepisu art. 189 k.p.c. wprost wywiedziony w apelacji powoda i przywołany na poziomie argumentacji w uzasadnieniu apelacji strony pozwanej.

Z całą pewnością nie można zgodzić się z pozwaną Spółką, która prawomocnemu postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 lutego 2014 r. o udzieleniu zabezpieczenia nadaje moc prejudycjalną, przyjmując, że przesądza ono o zasadności pozwu, a tym samym o istnieniu interesu prawnego powoda w rozumieniu art. 189 k.p.c. Apelujący zdaje się nie dostrzegać, że przesłanką udzielenia zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie roszczenia i istnienie interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia (art. 730¹ § 1 k.p.c.). W postępowaniu zabezpieczającym powód nie musiał zatem udowodnić istnienia roszczenia, a Sąd na tym etapie nie rozstrzygał sprawy merytorycznie. Uwiarygodnienie roszczenia nie wymaga przedstawienia niepodważalnych dowodów na okoliczność, że roszczenie jest usprawiedliwione. Należy więc przyjąć, że roszczenie jest uprawdopodobnione, jeżeli istnieje wiarygodna szansa na jego istnienie. Ten wniosek może się jednak nie ostać w świetle głębszej analizy stanu faktycznego i prawnego. Możliwość dojścia, w wyniku pełnego postępowania, do wniosku o niezasadności roszczenia, jest więc oczywistym założeniem tej instytucji (tak min. SA w K. w postanowieniu z dnia 20 września 2012 r. w sprawie I ACz 850/12, LEX nr 1217686; SA we W. w postanowieniu z dnia 28 lutego 2012 r. w sprawie I ACz 373/12, LEX nr 1118520; podobnie SA w Szczecinie w wyroku z dnia 11 lutego 2015 r. w sprawie I ACa 800/14, LEX nr 1745777). Z taką sytuacją procesową mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie. Ostateczna analiza okoliczności sporu doprowadziła bowiem Sąd Okręgowy do wniosku o braku interesu prawnego powoda w wystąpieniu z pozwem o ustalenie nieistnienia spornych uchwał.

Jak trafnie podkreślił Sąd pierwszej instancji, pierwsza z przesłanek z art. 189 k.p.c. w postaci interesu prawnego warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalenia prawdziwości twierdzeń powoda. Brak interesu prawnego po stronie powoda wyklucza zatem potrzebę dalszego badania roszczenia pod kątem merytorycznej zasadności powództwa.

Nie negując wywodów obu apelacji wskazujących, że zaskarżone uchwały w bezpośredni sposób wkraczały w sferę chronionych praw D. Ł., należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który przesłankę braku interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia ich nieistnienia upatruje w alternatywnej drodze zaskarżenia uchwał przewidzianej w art. 252 § 1 k.s.h. Za ugruntowany i tym samym nie wymagający pogłębionej argumentacji należy uznać pogląd, że przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację nie podziela w tej materii argumentacji obu apelacji odwołujących się do judykatów Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w których ochrony prawnej na podstawie art. 189 k.p.c. udzielono podmiotom, które jednocześnie należały do kręgu osób uprawnionych do zaskarżenia uchwał na podstawie art. 252 k.s.h. Zakładając racjonalność tworzenia i stosowania prawa nie sposób zaakceptować tezy, iż w oparciu o tą samą podstawę faktyczną i te same zarzuty naruszenia prawa można jednocześnie wykreować dwa różne roszczenia tj. żądanie stwierdzenia nieważności uchwały i żądanie ustalenia

jej nieistnienia, przy czym skorzystanie z drugiego z tych roszczeń warunkowane byłoby dla uprawnionego z art. 252 § 1 k.s.h. upływem terminu zawitego z art. 252 § 3 k.s.h. Przeciwno tej koncepcji przemawia także regulacja art. 252 § 4 k.s.h., która byłaby całkowicie bezprzedmiotowa przy założeniu dopuszczalności nieograniczonego w czasie roszczenia o ustalenie nieistnienia uchwały podjętej sprzecznie z prawem. Na pełną akceptację zasługuje w tej sytuacji stanowisko Sądu pierwszej instancji, wsparte przywołanymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poglądami doktryny i orzecznictwa, iż w razie rażącego naruszenia norm proceduralnych mających istotne znaczenie, uprawnionemu przysługuje powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały, o ile wykaże, że nie mógł skorzystać z trybu zaskarżenia uchwały przewidzianego w art. 249 k.s.h. lub art. 252 k.s.h. (podobny pogląd wyraził także SA w B. w wyroku z dnia 23 sierpnia 2013 r. w sprawie I ACa 855/12, LEX nr 1369224).

Wyrazem tego nurtu orzecznictwa jest także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 311/14 (LEX nr 1746410), w którym wprost wskazano, że z powództwem podważającym uchwałę zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej nie może wystąpić każdy, kto wykaże, że ma w tym interes prawny i w zasadzie w każdym czasie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy krytycznie odniósł się do koncepcji wyróżniania obok uchwał nieważnych uchwał nieistniejących, podkreślając, że koncepcja ta nie ma wyraźnych podstaw normatywnych, a jej stosowanie nie może prowadzić do obejścia przepisów kodeksu spółek handlowych, których celem jest ochrona interesów spółki i jej kontrahentów. Z takie wypada zaś uznać normy ograniczające w czasie możliwość zaskarżenia wadliwie podjętych uchwał.

W okolicznościach sporu zagadnienie interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia spornych uchwał wymaga rozważenia nie tylko w kontekście teoretycznych uprawnień D. Ł. do zaskarżenia uchwał na podstawie art. 252 k.s.h., ale przede wszystkim w świetle bezspornej okoliczności, iż wszystkie objęte pozwem uchwały zostały już uprzednio zaskarżone w tym trybie przez innego współnika – M. G., który wstąpił z pozwem o stwierdzenie ich nieważności w sprawie sygn. akt X GC 221/09. Jak już była o tym mowa, wyrok uwzględniający powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały wywiera skutki przewidziane w art. 254 § 1 i 4 k.s.h., a zatem podmiotowo szersze niż ewentualny wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie nieistnienia uchwał, którego granice związania wyznacza wyłącznie przepis art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok sądu stwierdzający nieważność sprzecznej z ustawą uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma przy tym charakter konstytutywny i wywołuje skutki *ex tunc* (tak SN w uchwale 7 sędziów z dnia 18 września 2013 r. w sprawie III CZP13/13, OSNC 2014/3/23). Oznacza to, że wyrok Sądu, wydany na podstawie art. 252 § 1 k.s.h. niweczy byłby prawny zaskarżonej uchwały od chwili jej powzięcia, prowadząc do stworzenia sytuacji, jakby uchwała w ogóle nie została podjęta, przy czym możliwość powołania się na ten skutek aktualizuje się dopiero z chwilą wydania prawomocnego wyroku stwierdzającego sprzeczność kwestionowanej uchwały z ustawą (tak SN w wyroku z dnia 26 kwietnia 2016 r. w sprawie II CSK 352/15, LEX 2064226).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sytuacji zawisłości sporu opartego na tożsamej podstawie faktycznej żądania, ale wywodzonego z art. 252 k.s.h., powód, który nie zaskarżył spornych uchwał w terminie, mógłby poszukiwać ochrony swych praw jedynie w drodze interwencji ubocznej po stronie powoda w sprawie sygn. akt X GC 221/09. Niewątpliwie w takiej sytuacji jego interwencja miałaby charakter samoistny. O charakterze interwencji ubocznej decyduje skutek prawny, jaki wyrok w sprawie, w której zgłoszono interwencję, odnosi między interwenientem ubocznym a przeciwnikiem strony, do której interwenient przystąpił. Jeśli skutek ten jest bezpośredni, interwencja uboczna ma charakter samoistny, co powoduje, że do stanowiska interwenienta w procesie odpowiednio stosuje się przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art. 81 k.p.c.).

Akceptacja stanowiska Sądu pierwszej instancji o braku interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia spornych uchwał w zasadzie uchyla potrzebę szczegółowej analizy przywołanego w apelacji powoda zarzutu naruszenia przepisu art. 252 k.s.h. Sam brak interesu prawnego decyduje bowiem o bezzasadności powództwa wywodzonego z art. 189 k.p.c. i usuwa konieczność badania prawdziwości twierdzeń pozwu. Tym niemniej i w tym zakresie Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym apelację, aprobuje pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, który kategorię uchwał nieistniejących ogranicza do przypadków, w których danemu zdarzeniu prawnemu nie można przypisać waloru oświadczenia woli wspólników. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie sygn. I CSK 635/11 (LEX nr 1228580), koncepcja uchwał nieistniejących

wiąże się z zachowaniami, w których nie można rozpoznać oświadczenia woli (pogląd ten zaaprobował SN w kolejnym wyroku z dnia 2 października 2014 r. w sprawie IV CSK 7/14, LEX nr 1511099). W okolicznościach rozpatrywanej sprawy kwestionowane akty przybrały formę uchwały i odzwierciedlały wolę głosujących współników, którzy znaleźli się w określonym miejscu i czasie na skutek prawidłowego zwołania Walnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki. Sporna pozostaje natomiast kwestia, czy Zgromadzenie to zostało w tym samym dniu skutecznie odwołane, a zatem czy grupa współników kwestionująca czynność odwołania, która pozostała na S. obrad, zachowała status organu spółki zdolnego do podjęcia uchwał. Tego rodzaju ewentualna wadliwość uchwał, wyraża się jednak w ich sprzeczności z art. 240 k.s.h. w związku z art. 238 k.s.h., nie odbiera natomiast kwestionowanym uchwałom przymiotu określonego oświadczenia woli współników.

Jedynie uzupełniająco warto wskazać, że kwestionowane uchwały wywołały określone skutki w stosunkach zewnętrznych, bowiem na ich podstawie dokonano zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym – Rejestrze Przedsiębiorców, co wprost wynika z załączonego do akt sprawy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sygn. akt Ns Rej. KRS 009877/09/528 (k 71 i nast. akt). Za trafny w tym stanie sprawy uznać należy ten nurt orzecznictwa, który dopuszczalność powództwa o ustalenie nieważności uchwały wiąże ze skutkami ujawnienia takiej uchwały w Krajowym Rejestrze Sądowym przyjmując, że możliwość ustalenia nieistnienia uchwał, z racji ochrony interesów osób trzecich, zachodzi dopóty, dopóki treść kwestionowanego oświadczenia nie stanie się podstawą możliwych działań osób trzecich w zaufaniu do treści dokonanego wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym (tak SA w Krakowie w wyroku z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie sygn. I ACa 34/15, LEX nr 1668602). W przypadku ewentualnego wyroku uwzględniającego powództwo oparte na przepisie art. 189 k.p.c. osoba trzecia nie korzysta bowiem z ochrony przewidzianej w art. 254 § 2 k.s.h.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne.

Niezasadne jest także zażalenie interwenienta ubocznego skierowane przeciwko postanowieniu o kosztach procesu zawartemu w punkcie 3 zaskarżonego wyroku. Skarżący kwestionuje w istocie wyłącznie wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego, zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.). Argumenty przywołane na poparcie tego stanowiska są jednak całkowicie chybione. Podstaw dla zastosowania wskazanego przepisu należy upatrywać w treści § 5 powołanego rozporządzenia, w myśl którego wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. Zbieżność podstawy faktycznej żądania pozwu i zamierzonego skutku procesowego wyroku ustalającego nieistnienie zaskarżonych uchwał przekonuje, że niniejsze postępowanie jest rodzajowo najbardziej zbliżone do wymienionych wprost w § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia spraw o stwierdzenie nieważności uchwały współników. Koncepcja zażalenia oparta na uzależnieniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika interwenienta ubocznego od wartości przedmiotu sporu wydaje się opierać na całkowicie błędnym założeniu, że żądanie pozwu ma charakter majątkowy. Jedynie w tego rodzaju sprawach zachodzi potrzeba ustalenia wartości przedmiotu sprawy (art. 19 § 2 k.p.c.), do którego odwołuje się przepis § 4 ust. 1 i § 6 rozporządzenia. W rozpatrywanej sprawie żadna z zaskarżonych uchwał, dotyczących zmian w składzie osobowym organów Spółki, nie miała charakteru majątkowego.

Z tych względów zażalenie interwenienta ubocznego podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Wobec oddalenia środków zaskarżenia wywiezionych przez uczestników sporu, Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze regulację przepisu art. 107 zdanie pierwsze k.p.c.